

***Sygn. akt I ACa 930/16***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok

Sędziowie: SA Edyta Mroczek (spr.)

SA Dorota Markiewicz

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w B.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt I C 36/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od K. G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Dorota Markiewicz Ewa Kaniok Edyta Mroczek

***I A Ca 930/16***

## UZASADNIENIE

Powód – K. G. w pozwie z dnia 21 grudnia 2012 roku, zmodyfikowanym następnie pismem z dnia 30 sierpnia 2013 roku, wniósł o zasądzenie kwoty 300.000 zł wraz z odsetkami od dnia 12 września 2012 roku, zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej Fundacji (...) ( (...)) w dziale (...) czcionką V., rozmiar „small” z pojedynczą interlinią, tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana K. G. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu K. G. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kwoty 5000 zł na cel społeczny tj. Fundacji (...).

Pozwany - Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia za okres przed dniem 17 grudnia 2009 roku.

Z uwagi na okoliczność, iż w toku procesu powód wskazał, iż kieruje zarzuty wyłącznie względem Aresztu Śledczego w B., Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2015 roku ustalił, iż właściwą jednostką organizacyjną Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest Dyrektor Aresztu Śledczego w B., zaś zwolnił od udziału w sprawie Ministra Sprawiedliwości.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; zaś nieuiszczoną przez powoda opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, iż K. G. odbywał karę pozbawienia wolności w następujących jednostkach penitencjarnych:

- od 18 czerwca 2002 r. -wrzesień 2002 r. - Areszt Śledczy w B.;
- styczeń 2004 r.-maj 2004 r. - Zakład Karny w B.; Zakład Karny w C., Areszt Śledczy w O., Zakład Karny w I.,
- listopad 2007 r. -14 styczeń 2009 r. - Areszt Śledczy w B. i Zakład Karny w B.;
- październik 2009 r. -marzec 2010 r. - Areszt Śledczy w B.,
- 30 marzec 2011 r. -do chwili obecnej Areszt Śledczy w B., czasowo Oddział(...)w Zakładzie Karnym P., Zakład Karny C., Areszt Śledczy B..

W ramach tego osadzenia powód miał zapewnione uprawnienia określone w art. 102 kkw. Stan techniczny cel, w których odbywał karę pozbawienia wolności był dobry. Prowadzone były remonty pomieszczeń i na bieżąco eliminowano przypadki wystąpienia insektów nie dopuszczając w ten sposób do ich rozprzestrzenienia. Stolarka okienna była sprawna i kompletna. Wentylacja cel mieszkalnych była sprawna, zaś drożność kontrolowana była przez uprawnionego mistrza kominiarstwa. Oświetlenie w celi było właściwe i kompletne zgodne z obowiązującymi przepisami. Wielkość okien była proporcjonalna do wielkości powierzchni cel. Wyposażenie było kompletne i zgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Osadzony miał do dyspozycji m.in. łóżko więzienne, taboret, szafkę więzienną miejsce przy stole, sztućce. Otrzymywał środki higieny osobistej określone w zestawie(...) - załącznika do wyżej wymienionego rozporządzenia. Otrzymywał również środki higieny do utrzymania czystości w celi np. pastę do szorowania, płyn do mycia naczyń, kostkę dezynfekcyjną czyściwo, zmiotki itp. - Urządzenia sanitarne w celach, w których powód przebywał w Areszcie Śledczym w B. usytuowane były w sposób zapewniający nieskrępowane użytkowanie o pełnej zabudowie. Wyjątek stanowił jednomiesięczny pobyt w celi, w której kącik był usytuowany w rogu pomieszczenia, wydzielony zabudową lekką (konstrukcja metalowa wypełniona płytą (...)), a wejście zabezpieczone przesłoną z tkaniny zapewniając w ten sposób intymność. Takie usytuowanie kącika, uniemożliwia jego bezpośrednią obserwację z łóżka więziennego. Osadzony korzystał z łaźni, dokonywano wymiany prześcieradeł, ręczników, ścierek, poszewek.

W Areszcie Śledczym w B. skazani otrzymywali zgodnie z obowiązującymi przepisami trzy razy dziennie posiłki, o odpowiedniej wartości odżywczej w tym, co najmniej jeden posiłek gorący oraz napój do zaspakajania pragnienia. Powód miał także możliwość dokonywania zakupów artykułów żywnościowych w kantynie zlokalizowanej na terenie Aresztu.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. powód miał możliwość korzystania ze świetlicy znajdującej się w oddziale mieszkalnym co najmniej raz w tygodniu. U wychowawców w oddziałach mieszkalnych, jak również w bibliotece, były dostępne w stałej ofercie różnego rodzaju gry stolikowe do dyspozycji osadzonych. Mógł także uczestniczyć w zajęciach kulturalno-oświatowych organizowanych poprzez różne formy przedstawień, występów i spotkań realizowanych dla skazanych. W tym zakresie jedynie od własnej inicjatywy i chęci osadzonego zależało, ile czasu spędzi poza celą podczas pobytu w warunkach izolacji. W areszcie była także stale dostępna bezpłatna prasa, która jest wydawana osadzonym w oddziałach mieszkalnych. W celach mieszkalnych osadzeni mogli słuchać audycji i uczestniczyć w

konkursach tematycznych emitowanych za pośrednictwem radiowęzła. Osadzony mógł korzystać z organizowanych przez wychowawcę d/s sportu zajęć sportowych i ogólnorozwojowych, jak również w trakcie spaceru mógł wykonywać ćwiczenia fizyczne. Skazany mógł uczestniczyć w organizowanych przez inne jednostki penitencjarne konkursach. Osadzeni, którzy zgłaszali chęć rozwijania swoich zainteresowań, mogli liczyć na pomoc i wsparcie wychowawcy do spraw kulturalno-oświatowych. Wszyscy osadzeni mogli korzystać z księgozbioru biblioteki aresztu. Wychowawcy dysponowali aktami prawnymi wymienionymi w § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności. W księgozbiornie biblioteki dostępne były (do wykorzystania po uprzednim zgłoszeniu chęci z nich korzystania) kodeksy i literatura prawnicza. Osadzony podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. miał zapewniony stały kontakt z wychowawcą (mógł zgłaszać się do w/w oraz innych przełożonych z problemami, sprawami własnymi na bieżąco). Osadzony miał niczym nie skrzepowaną możliwość korzystania z rozmów z psychologiem. Miał również zapewniony stały dostęp do D. (...), gdzie m. in. za pośrednictwem lekarza mógł (o ile zachodzi taka konieczność) zapisać się na wizytę do lekarza specjalisty. Mógł uczestniczyć we mszach świętych katolickich lub prawosławnych organizowanych w kaplicy znajdującej się na terenie jednostki penitencjarnej, a także miał możliwość indywidualnych rozmów z księdzem. Mógł także uczestniczyć w cotygodniowych spotkaniach z przedstawicielami(...), (...) oraz (...). Skazany miał prawo jeden raz w tygodniu skontaktowania się telefonicznego np. z rodziną na swój koszt i miał prawo do widzeń z rodziną oraz innymi osobami mu bliskimi. Za zgodą dyrektora osadzony mógł skorzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego częściej. Osadzony miał również możliwość utrzymywania kontaktu z osobami oraz instytucjami za pośrednictwem korespondencji. Osadzony raz w miesiącu otrzymywał od aresztu podstawowe środki do higieny osobistej. W przypadku posiadania na swoim koncie depozytowym środków finansowych do dyspozycji, mógł on na terenie jednostki dokonywać zakupów w kantynie. Osadzony miał możliwość ubiegania się o zatrudnienie podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. na zasadach określonych w art. 218 kkw.

K. G. podczas wyżej wymienionych okresów pobytu w Areszcie Śledczym w B. dwukrotnie (łącznie w wymiarze 7 dni) umieszczony był w warunkach celi, która nie spełniała 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego, jednak nie mniej niż 2 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. Były to pobyty na podstawie decyzji dyrektora aresztu - art. 110§ 2 b kkw - w okresie od dnia 02.05.2013 r. do dnia 06.05.2013 r. oraz w okresie od dnia 17.05.2013 r. do dnia 20.05.2013 r.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w B. w latach 2011-2013 powód K. G. złożył kilka skarg skierowanych do Sądu Okręgowego w Białymstoku, Wydziału Penitencjarnego dotyczących min. braku opieki medycznej w Areszcie Śledczym, nie przyznania diety oraz nie wykonania badań dodatkowych. Po przeprowadzeniu postępowań wyjaśniających skargi te zostały uznane za bezzasadne. Powód w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. był konsultowany przez szereg lekarzy o różnych specjalizacjach, miał przeprowadzone stosowne do dolegliwości badania i podawane właściwe leki. Powodowi zalecano okresowe kontrolne badania i konsultacje lekarskie.

K. G. choruje na wirusowe zapalenie wątroby typu „C (...). W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. nie został zakwalifikowany do leczenia interferonem i rybawiryną w związku z obecnością trwałych i bezwzględnych przeciwwskazań psychicznych stwierdzonych przez lekarza psychiatrę. Na podstawie przeprowadzonej konsultacji psychiatrycznej, lekarz stwierdził u powoda występowanie osobowości dysocjalnej, a to oznaczało trwałe i bezwzględne przeciwwskazanie do przyjmowania leczenia interferonem i rybawiryną, bowiem ewentualne włączenie takiego leczenia wiązałoby się ze znacznym prawdopodobieństwem wystąpienia dekompensacji zaburzeń osobowości stanowiących zagrożenie dla życia i zdrowia pacjenta.

Sąd Okręgowy uznając żądanie pozwu za bezzasadne wskazał, iż powód dochodził zarówno odszkodowania za doznany uszczerbek na zdrowiu, jak i zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci godności osobistej, prawa do prywatności i intymności będącego wynikiem całokształtu niewłaściwych warunków odbywania kary.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał przesłanek skutkujących możliwością zasądzenia odszkodowania przewidzianych w art. 417 k.c. i art. 444 § 1 k.c. Powód nie wykazał bowiem, że miało miejsce niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, polegające na zaniechaniach w postaci braku dostępu do badań i leczenia, pomiędzy którymi istniałby adekwatny związek przyczynowy ze szkodą. Wobec nieprzedłożenia dokumentacji medycznej,

obrazującej stan zdrowia powoda i sposób jego leczenia przed pobytem w Areszcie Śledczym w B., nie można stwierdzić, że odmowa zastosowania leczenia interferonem i rybawiryną wpłynęła na rozstrój zdrowia powoda. Nie można bowiem pominąć tego, że powód jak sam zeznał do Aresztu Śledczego w B. trafił już jako osoba zakażona wirusem (...). Stąd też dla oceny, czy doszło do pogłębienia się tego schorzenia i z jakich przyczyn konieczna jest analiza jego stanu zdrowia i metod leczenia przed osadzeniem go w Areszcie Śledczym w B., co nie było możliwe.

Odnośnie roszczenia dochodzonego z tytułu naruszenia dóbr osobistych, Sąd Okręgowy podkreślił, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego - art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) i art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Sąd Okręgowy przytoczył bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynikają okoliczności, jakie nie mogą być uznane za uzasadnione i normalny element kary pozbawienia wolności. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m<sup>2</sup>, jednakże jedynie na czas określony. W wyroku z dnia 02 października 2007 roku Sąd Najwyższy stwierdził, iż osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Jednocześnie Sąd Najwyższy, wydając to rozstrzygnięcie, przyjął, że mimo niezachowania normy 3 m<sup>2</sup> przy braku innych działań represyjnych warunków w celi nie można uznać za niegodziwe (II CSK 269/07, Monitor Prawniczy 2007/21/1172). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 marca 2010 roku (II CSK 486/09, Lex 599534) Sąd Najwyższy wskazał, że jedynie znaczące i długotrwałe odstępstwo od standardu określonego w art. 11 § 2 kkw narusza godność i prawo do prywatności skazanego. W dalszych orzeczeniach Sąd Najwyższy potwierdził konieczność odrzucenia jakiegokolwiek automatyzmu w tym zakresie i konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim czasu przebywania osadzonego w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu (tak min. w wyrokach z dnia 19 października 2011 roku, II CSK 721/10, LEX 1102655, z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX 1102552 i z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 21/11, LEX 1147800).

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności odbywał w Areszcie Śledczym w B. w warunkach uwłaczających jego godności. Nawet przy przyjęciu tezy powoda, że przebywał w przeludnionej celi, to po pierwsze nie był to długi okres osadzenia, bo wynoszący zaledwie 7 dni, a po drugie powód nie udowodnił tego, że na skutek przeludnienia pomiędzy więźniami dochodziło do napięć i konfliktów, co pogarszałoby stan psychiczny więźniów, w tym i jego, a zatem, że skutki tego przeludnienia miały upokarzający wpływ na jego osobę. Nie można zatem ewentualnego negatywnego oddziaływania przeludnienia uznać ani za nasilone, ani za długotrwałe. Jak bowiem wywiódł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 grudnia 2011 roku (I CSK 335/11, nie publ.) przebywanie w zakładzie karnym wynika z wykonywania kary nałożonej zgodnie z prawem, więc tylko w razie wystąpienia szczególnej dolegliwości, nieusprawiedliwionej obiektywnymi okolicznościami można byłoby się dopatrzeć naruszenia dobra osobistego więźnia w postaci uchybienia jego godności z powodu przebywania w zbyt licznej celi. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że wielu ludzi nie dających powodu do karania więzieniem mieszka w ciasnych mieszkaniach z całymi rodzinami i z tego tytułu nie są naruszane ich dobra osobiste i nie mogą domagać się ochrony.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał także, by warunki sanitarne w celach były takie, by naruszały prawo do intymności, ani tego, że pozostałe warunki bytowe były niezgodne z obowiązującymi przepisami chociażby w zakresie ilości łóżek, taboretów, czy stołów.

Powód nie wykazał również tego, by Areszt Śledczy w B. nie zapewniał mu prawa do spaceru zgodnie z art. 112 k.k.w., bądź do zajęć kulturalnych czy sportowych zgodnie z art. 135 k.k.w. Ostatecznie sam powód przyznał, że korzystał ze spacerów i biblioteki, natomiast nie korzystał z zajęć kulturalno – oświatowych. Również w zakresie

wyżywienia, administracja jednostki penitencjarnej przestrzegała wszystkie przewidziane prawem wymogi, w tym przede wszystkim art. 109 § 1 zdanie 1 kkw obligujący do zapewnienia skazanym trzech posiłków dziennie o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jednego posiłku gorącego.

Sąd wskazał, odnosząc się do zarzutu braku możliwości korzystania z ciepłej wody i kąpeli, że w myśl § 30 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazany ma prawo korzystać co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Jednostka penitencjarna nie ma zatem obowiązku doprowadzenia do celi ciepłej wody.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów, Sąd uznał, że powód nie udowodnił, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wymagających ochrony prawnej, a to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

W konsekwencji zgłoszone przez powoda żądania jako bezzasadne podlegały oddaleniu. Sąd wskazał, iż zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dóbr osobistych ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie.

Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd nie dopatrył się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji Aresztu Śledczego w B.. Niezaprzeczalnie bowiem warunki panujące w tej jednostce były takie same dla wszystkich skazanych i jednocześnie wypadkową ograniczonych środków finansowych tego resortu, wieloletnich zaszłości i niemożności osiągnięcia standardów europejskich w krótkim czasie. W sytuacji zaś braku działania strony pozwanej z premedytacją i zamiarem poniżenia, a jedynie z powodu trudnych warunków lokalowych przyznanie ochrony za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości (taki min. Sąd Apelacyjny w Lublinie, I ACa 259/10, nie publ.).

Zdaniem Sądu roszczenia powoda pozostają w jawnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem w tego rodzaju sprawach abstrahować od realiów społeczno – gospodarczych panujących w Polsce. Zdaniem Sądu chociażby sytuacja służby zdrowia i osób hospitalizowanych, jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek popełniania najcięższych przestępstw. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne, jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda. Również zakres zajęć kulturalno – oświatowych, sportowych czy rozrywkowych w zakładach karnych nieraz znacznie przekracza to, co społeczeństwo oferuje podopiecznym placówek opiekuńczo – wychowawczych.

Ponadto, Sąd zwrócił uwagę, że powód kary pozbawienia wolności odbywa z przerwami od 2002 roku, a nabyta w ten sposób dobra znajomość warunków w jednostkach penitencjarnych, nie skłoniła go do zmiany trybu życia. Na ten aspekt sprawy związany z przeszłością osoby osadzonej i poszukującej ochrony prawnej wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 grudnia 2010 roku (IV CSK 449/10, nie publ.), podnosząc, że w takiej sytuacji nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych.

Natomiast oceniając roszczenia powoda wywodzone z faktu jego pobytu w Areszcie Śledczym w B. w okresie przed dniem 21 grudnia 2009 roku, Sąd uznał je za przedawnione w rozumieniu art. 442 § 1 k.c. Pobyt ten bowiem miał miejsce znacznie wcześniej niż trzy lata przed zainicjowaniem niniejszej sprawy.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, który zaskarżył je w punktach 1 i 2. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 48 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie

oraz naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów.

Następnie w piśmie z dnia 15 listopada 2016 r. powód wskazał, że zaskarża punkt pierwszy wyroku i wnosi o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, zasądzenie 5000 zł na cel społeczny oraz umieszczenie przeprosin w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia o treści wskazanej w pozwie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozbawiona jest uzasadnionych podstaw i podlega oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują również rozważania prawne tegoż Sądu.

Sposób sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. uniemożliwia ustosunkowanie się do niego. Apelujący ograniczył się bowiem jedynie do wskazania, że Sąd Okręgowy nie rozważył w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Apelujący nie wskazał jednak, jakich to okoliczności Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę i nie rozważył przy podejmowaniu decyzji w niniejszej sprawie. Dla skuteczności zarzutu naruszenia prawa procesowego nie wystarczy wskazanie jedynie przepisu kodeksu postępowania cywilnego, którego naruszenia zdaniem apelującego dopuścił się sąd, ale konieczne jest wskazanie, w czym upatruje owego naruszenia poprzez podanie konkretnych wadliwości postępowania sądu. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV KKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Strona podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. musi zatem wykazać jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów, czy dowodów miało na treść orzeczenia /patrz orz. SN II CKN 916/00/.

Tymczasem apelujący okoliczności takich nie wskazał. Natomiast przywoływane w apelacji sytuacje odnoszące się do warunków pobytowych w jednostce penitencjarnej, w tym przeludnienia, czy braku wentylacji, nieodpowiednich warunków sanitarnych - były analizowane przez sąd pierwszej instancji, zaś apelujący nie wskazał żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłową ocenę materiału dowodowego. Z materiału tego wynika, iż podczas wieloletniego pobytu w AŚ w B., powód jedynie przez okres 7 dni przebywał w celi przeludnionej. Okoliczność ta nie stanowi jednak wystarczającej podstawy do uznania, że dobra osobiste powoda zostały naruszone, zwłaszcza w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Powód nie wykazał, aby skutki krótkotrwałego przeludnienia miały negatywny wpływ na jego osobę. Zabrakło również takich okoliczności, które w powiązaniu z przeludnieniem powodowałyby naruszenie dóbr osobistych powoda. Cele, w których przebywał powód były odpowiednio wyposażone zarówno w sprzęt kwaterunkowy, jak i wentylację oraz odpowiednio zabudowane kąpiki sanitarne. Powód znajdował się pod stałą opieką medyczną, jak również miał możliwość korzystania z różnych zajęć zarówno sportowych, jak i kulturalno – oświatowych.

Za niezasadny uznać należało także zarzut naruszenia prawa materialnego. Apelujący błędnie sformułował ten zarzut wskazując na niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię przepisów art. 23, 24 i 448 k.c. Tymczasem są to wzajemnie wykluczające się tezy. Jedynie w wypadku, gdy Sąd zastosuje normę prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego nieprawidłową, można mówić o niewłaściwym zastosowaniu prawa materialnego, co w tej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy dokonywał oceny materiału dowodowego stosownie do treści 23 k.c., 24 k.c. i 448 k.c., mając na uwadze zgłoszone przez powoda roszczenia. Zatem co najwyżej można by zarzucić Sądowi Okręgowemu błędną wykładnię tych przepisów. Zarzut taki nie jest jednak trafny. Sąd Okręgowy bowiem prawidłowo uznał, że w

sprawie nie zostały spełnione przesłanki określone w tych przepisach zarówno co do roszczenia majątkowego jak i niemajątkowego.

Powód stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. winien udowodnić okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. Tymczasem zaofiarowane Sądowi Okręgowemu dowody na istnienie naruszających dobra osobiste powoda warunków bytowych w jednostkach penitencjarnych, nie przyniosły zamierzonego skutku. Apelujący poza przytoczeniem orzecznictwa odnoszącego się do kwestii naruszenia dóbr osobistych, nie odnosi zawartych tam poglądów do realiów niniejszej sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można mówić o naruszeniu dobra osobistego w postaci godności osadzonego w zakładzie karnym, nawet w sytuacji występowania pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w zakładzie karnym, a polegających na niższej od oczekiwanej jakości warunków. Osadzenie celem odbycia kary pozbawienia wolności zawsze wywołuje ujemne konsekwencje dla skazanego. Nie można zapominać, że są to naturalne konsekwencje izolacji więziennej. Osoba popełniająca przestępstwa musi liczyć się z tym, że będzie musiała ponieść za swoje czyny karę przewidzianą prawem, która powinna stanowić dla niej realną dolegliwość (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrok z dnia 12 grudnia 2007 r., II AKZw 939/07). Powód nie miał podstaw oczekiwać, aby warunki panujące w jednostce penitencjarnej były podobne do przeciętnych warunków mieszkaniowych wolnościowych.

Sąd Apelacyjny zwraca ponadto uwagę, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, a podstawową przesłanką jego przyznania jest doznanie krzywdy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie II PK 245/05 wskazał, że nieznaczny rozmiar krzywdy, czy też niewielki stopień złej woli, bądź jej brak uzasadnia odmowę przyznania zadośćuczynienia, nawet przy naruszeniu dóbr osobistych. Wynika to z faktu, że pozbawienie wolności pociąga za sobą element cierpienia i poniżenia. Kara pozbawienia wolności jest dolegliwym środkiem i wobec tego, aby mogła spełniać swe funkcje resocjalizacyjne, warunki jej odbywania muszą zasadniczo odbiegać na niekorzyść od poziomu życia przeważającej części polskiego społeczeństwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 r., ICSK 54/11).

Z tych względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, że w rozważanym stanie faktycznym doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego skarżącego, biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich powód upatrywał zasadność żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., które uzależnione jest od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w niespełniającej standardów celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków izolacji, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i 99 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1150 z późn. zm.), ustalając wysokość tych kosztów na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1804).

Dorota Markiewicz Ewa Kaniok Edyta Mroczek